

# Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

## Wielkie zmiany w ministerstwie przemysłu i handlu

### Nominacje 3-ich dyrektorów

WARSZAWA, 8. VII.

W ministerstwie przemysłu i handlu należy oczekiwać w dniach najbliższych daleko idących zmian personalnych.

Większość departamentów jest pozbawiona dyrektorów, albo kierowana zastępczo. Oczywiście, że taki stan nie może trwać zbyt długo bez szkody dla tego tak ważnego resortu.

Jak się dowiadujemy w ciągu najdłuż 10 dni ma nastąpić nominacja trzech dyrektorów departamentów: handlowego, górniczo-hutniczego i morskiego.

Departament handlowy jest obecnie prowadzony zastępczo przez p. H. Landiego. Kandydatów na dyrektora tego departamentu jest wielu. Wśród najważniejszych wymieniali przemysłowca małopolskiego p. Batajke. Kierownictwo departamentu górniczo-hutniczego ma być powierzone na miejsce inż. Świętochowskiego, który już nie urzęduje, p. Malawskiemu, obecnemu dyrektorowi wojewódzkiego urzędu górniczego w Katowicach. Mówią również o p. Cybulskim, wice-dyrektorze urzędu górniczo-hutniczego.

Ma być również obsadzony departament morski, osierocony od półtora roku wskutek długotrwałej choroby i następującej śmierci n. Chrząstki. Obsadzenie tego departamentu stanowi podobno największą trudność. Jako najpoważniejszego kandydata wymieniali p. Olszewskiego, b. ministra przemysłu i handlu, obecnie prezesa towarzystwa żeglownego „Wisła — Bałtyk”.

Jeśli p. Olszewski przyjmie propozycję, wówczas otrzyma stopień służbowy wiceministra.

## Straszny wybuch pod Warszawą

### Katastrofa w fabryce amunicji „Pocisk”

#### Dwie osoby zabite — sześć rannych

WARSZAWA, 8. VII.

Wczoraj o godz. 2 po poł. zdarzyła się w Rembertowie na terenie zakładów amunicyjnych „Pocisk”

groźna katastrofa, która spowodowała, niestety, liczne ofiary w ludziach.

Oto jej przebieg: W jednym z budynków fabrycznych, oznaczonym nr. 57 i mieszczącym wytwórnię kapiszonów kabinowych, oraz zapalników artyleryjskich — składającym się z dużej hali i kilku przylegających do niej izb — odbywało się niszczenie wybrakowanego materiału.

Wybrakowany piorunian rtęci, materiał niezmiernie czuły, przenoszono do pokoju, w którym pracowali niejaki Łuczak. Tam wyspy-

wano piorunian do specjalnych waniek, napełnionych wodą — poczem spalano go w specjalnych piecach.

W momencie katastrofy, gdy w całym budynku wrzała praca, robotnica

**Helena Czesuch** (Okuniew) przyniosła półkilowe pudełko z niebezpiecznym materiałem i zaczęła w obecności Łuczaka przesywać go do jednej z waniek.

Jak twierdzą robotnicy, waniek ta była podobno żelazna a nie kamienna, przeżarta rdzą — i przeciekająca.

Jak twierdzą osoby miejscowe, brak wody w waniecie i gorąco uczyniły materiał wybuchowy nader czułym na dotknięcie.

W chwili, gdy Czesuch kończyła już robotę, nastąpiła eksplozja.

Nieszczęśliwa kobieta zginęła na miejscu.

Łuczak, znajdujący się opodal, miał tyle przytomności, że mimo wstrząszenia, zdołał wywalić ramie okienną i wyskoczyć z budynku, pod gradem lecących cegieł i walących się belek.

### OKRADZENIE

#### fabrykanta Kindermana w Łodzi

Do mieszkania znanego przemysłowca Franciszka Kindermana przy ul. Łąkowej w Łodzi wdarł się wczoraj złodziej i skradł bieliznę, srebra i kosztowności łącznej wartości 75.000 zł.

Za złodziejami, którzy zbiegli, wdrożono energiczne śledztwo.

### Trujące lody

#### 20 osób padło ofiarą zimnego przysmaku

BERLIN, 8.7. W Palermo na Sycylii, po spożyciu lodów w pewnej kawiarni 20 osób zachorowało z objawami zatrucia.

Przyczyną zatrucia, jak się okazało, był grynszpan na łyżeczkach kawiarni.

### WOJOWNICZY RYKOW zapowiada „zbliżającą się wojnę”

Tęgo wymagają spekulacje polityczne Sowietów

MOSKWA, 8.7. W Moskwie odbyła się uroczystość ukończenia nauki w wyższej wojskowej szkole czerwonych dowódców. Nowych czerwonych dowódców przywitał Rykow, zaznaczając w przemówieniu, że

### Codzienna rzeź w Sowietach

#### Stracenie 6 monarchistów

MOSKWA, 7.7. Trybunał sowiecki we Władywostoku skazał na karę śmierci członków organizacji monarchistycznej p. k.

### Akt zemsty za doznane krzywdy

#### Dwaj agenci czczycy zamordowani

MOSKWA, 8.7. W Władywostoku zamordowani zostali dwaj agenci władywostockiego G. P. U. przez niejakiego Zimmerma-

### Z straszliwej księgi LUDZKIEGO SZALEŃSTWA

#### Rozsadził czaszkę dynamitem i runął w odmet fal

BERLIN, 8.7. W Greifenstein w Austrii wydobyto z Dunaju trupa mężczyzny bez głowy. Stwierdzono, że są to zwłoki 24-letniego syna chłopskiego, który w straszliwy sposób popełnił samobójstwo.

Odnosił rany stosunkowo lekkie. Natomiast przechodzący opodal wartownik straży fabrycznej, Adam Zysunt, rażony w brzuch odłamkiem muru,

ranny bardzo ciężko, zmarł podczas transportowania go do ambulatorjum.

Rany odnieśli prócz wspomnianych: Józef Rosik (Gościłówek), Michałina Wojciechowska (ul. Zielona), Aniela Zukowska (Rembertów), Janina Borek i Rozalia Królikowska.

Pogotowie, przybyło na miejsce strasznego wypadku, przewiozło Wojciechowską i Rosikę (ostatniego w stanie ciężkim) do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Pierwszej pomocy rannym udzieli w ambulatorjum miejscowego oddziału Kasy chorych.

Natychmiast po katastrofie przybył na miejsce wypadku dowódca D. O. K. I gen. Wróblewski, komendant pol. państw. na powiat warszawski nadkom. Moritz, oraz liczni przedstawiciele władz.

W świetle informacji dyrekcji zakładów „Pocisk” eksplozje spowodowała podobno nieostrożność personelu.

### Posel Popiel prosi o sąd marszałkowski

#### z powodu zarzutów, stawianych mu w związku ze sprawą gen. Żymierskiego

WARSZAWA, 8. VII.

Prezes klubu N.P.R. poseł Karol Popiel wystosował do p. marszałka Sejmu pismo, w którym powiada, że z ogłoszonego w prasie streszczenia aktu oskarżenia przeciw generałowi Żymierskiemu dowiedział się o zarzutach skierowanych przeciw niemu imiennie przez prokuratora wojewódzkiego.

Z uwagi na to p. Popiel uprasza p. marszałka Sejmu o wkroczenie z urzędu w tę sprawę i umożliwienie mu udzielenia wyjaśnień na drodze, jaką marszałk uważa za właściwą po zaznajomieniu z aktami oskarżenia w tej sprawie.

Jednocześnie poseł Popiel zrzekł się pełnienia obowiązków przewodniczącego sejmowej komisji regulaminowej i netykalności poselskiej aż do czasu ostatecznego wyjaśnienia i załatwienia sprawy podniesionych przeciwko niemu zarzutów.



POSEL POPIEL

### Znowu żywa pochodnia

#### Wybuch eteru w fryzjerskiej pracowni

#### Jedna osoba spłonęła, dwie ciężko ranne

BERLIN 8.7. — W zakładzie fryzjerskim Soloturm eksplodo-

wał eter, przelewany przez ucznia do butelki.

Eksplozja nastąpiła w kabinie damskiej.

Znajdująca się tam p. Dreyer i syn właściciela zakładu zostali ogarnięci płomieniami.

P. Dreyer wybiegła, płonąć, na ulicę i tam upadła. Wskutek odniesionych poparzeń niebawem zmarła.

Właściciel zakładu i jego pomocnik zostali ciężko poparzeni. Straż pożarna, która przybyła na miejsce pożaru musiała użyć masek gazowych.

### Spalił się prądem o sile 100.000 wolt na węgiel

BERLIN, 8.7. Pewien 16-letni uczeń zakładu elektrotechnicznego zaopatrzył się w drut długości 10 m., uwlażył sobie jeden koniec tegoż do nogi, a drugi przerzucił ponad przewodem elektrycznym o wysokim napię-

### Proces gen. Żymierskiego

#### Czwarty dzień rozpraw

#### Wciąż się debatuje, jak dzienniki mają pisać o procesie

WARSZAWA, 8. VII.

Dzisiejsze posiedzenie sądu rozpoczęło się o godz. 9.30. Przed dalszym wyjaśnianiem osk. gen. Żymierskiego zabiera głos mec. Szurlej i żąda od przewodniczącego zastosowania represyj wobec jednego z dzienników, który zdaniem jego urabia niekorzystnie opinię dla oskarżonego.

Prok. Rumieński nie popiera wniosku obrony, a nawet stwierdza, że niektóre zarzuty przez ów dziennik postawione zgadzają się z jego osobistymi wrażeniami.

Przewodniczący stwierdza, że nie może przeciwstawić się takiemu lub owemu pogładowi ze strony prasy na zachowanie się oskarżonego.

W dalszym ciągu gen. Żymierski składa szczegółowe wyjaśnienia co do zakupu pras hydraulicznych „Breda”, przy której to transakcji skarbu państwa miał doznać 70.000 złp. straty.

Oskarżony stara się udowodnić, że w tym wypadku wszystko działo się zupełnie zgodnie z ustawą i planem mobilizacyjnym.

W dalszym ciągu oskarżony twierdzi, że w zawarciu umowy z firmą „Breda” udziału nie brał i brać nie mógł. Wreszcie oskarżony gen. Żymierski oświadczył: „Całe oskarżenie przeciwko mnie skierowane pochodzi od przedstawicieli firmy „Mundus” — p. Kummant’a.

### Zbrajanie się Sowietów na morzu

MOSKWA, 8.7. Władze sowieckie rozpoczęły budowę kilku wielkich wojennych statków morskich w dokach czarnomorskich. Nowe statki mają powiększyć flotę sowiecką o 30.000 ton.

### DELEGAT SZTABU ANGIELSKIEGO u ministra

RYGA, 8.7. Przybył tu delegat angielskiego sztabu generalnego major Bomonde-Resbit i odwiedził lotewskiego ministra spraw wojskowych, gen. Banglerskiego, oraz kilku wyższych dostojników armii lotewskiej.

— W Chill zginęło w wypadku kolejowym 30 osób.

### Pierwszy worek rezerwy zbożowej



prz. wydziału techn. socjalistycznych obywateli z Warszawy

### POTWORNE MARZENIA

#### sowieckiego fantasty

## W oceanie krwi mężczyzn i kobiet

### Bucharin chce zatopić Europę

MOSKWA 8.7. — Z okazji obchodu 70-letnich urodzin Klary Etkin wygłosił Bucharin mowę, poświęconą możliwości wojny Sowietów ze światem kapitalistycznym.

— Walka ta będzie, — oświadczył Bucharin, — gigantycznym zapasem, jakiego jeszcze świat dotychczas nie zna.

Rozstrzygnie się, wówczas, czy w przyszłości Europa rządząca będzie kapitalizmem czy klasa

robotnicza. Wojna wywołana dzisiaj przez rewolucję ogarnie całą Europę. Sowiety wysła na front każdego robotnika, mężczyznę i kobietę, i nie tylko proletarij rosyjski lecz proletarij wszystkich krajów.

Wojna europejska będzie zarazem europejską rewolucją. Rewolucja ta jest na wypadek wojny nie do uniknięcia. Sowiety spodziewają się, że będzie to rewolucja zwycięska.

### Foche doktorem honorowym uniwersytetu w Oxfordzie



W TRADYCYJNYM POCZUDZIE w którym nowego doktora prowadzi profesorowie z generałem lordem Horne.

BEZ DRÓG W PRZESTRZENI niema drogi w -- przyszłość!

Dobra bita droga, sprawny szosowy gościniec, to — pierwszy stopień do nowej sławy naszych grodów.

Niema w tem żadnej przesady: droga do rozbudowy naszych miast i miasteczek prowadzi — dosłownie — przez budowę dobrych, twardych, gładkich dróg.

Znaczenie gęstej sieci komunikacyjnej dla handlu i przemysłu, dla poziomu kultury ogólnej, jest oczywistością, która mówi sama za siebie. Ale niemiłej ważne znaczenie ma sieć drogowa dla polityki państwa: pomyślmy, jak dalece zmieniłoby się oblicze naszych województw wschodnich, gdyby, obok kilku linii kolejowych, połączyła je z ósrodkami państwa sieć dróg szosowych, tętniących ruchem towarów i wy mianą idej! Śladem nowego gościnka poszłaby poczta codzienna, a wraz z pocztą witalyby do najluchszych zakątków: dziennik, książka, oświata, myśli obywatelska.

Tak wiele mówi się u nas — i nie bez zasady — o Polsce, jako o posterunku cywilizacji zachodniej, najdalej na wschód wysunięty.

Ala czy wiecie, na czem polega abécadło cywilizacji zachodniej? Czy wiecie, co stanowi po dzień dzisiejszy najrzetelniejszy pomnik cywilizacji starożytności?

Może kolumna Trajana? Może Colosseum? Może pyszny Łuk Triumfalny Tytusa?

Niel — Droga Apollusowa, nieśmiertelna via Appia antica, żywa taśma historii, gościniec wielkopomny, szlak, którym kroczyły legjony wielkiego Cezara, bosa stopy świętego Piotra apostoła, armje rewolucyjne Napoleona... a którym dzisiaj mkną „fordy“ i „fiaty“ XX wieku.

Budujemy szose i goścince: bez dróg w przestrzeni niema drogi — w przyszłość!

W. Rzymowski.

BEZUSTANNE ŁATANIE KONSTYTUCJI Sejm chce wyjść z potrzasku i nadać swym uchwałom moc obowiązującą

WARSZAWA, 8. VII. (wat). Do laski marszałkowskiej wpłynął projekt zmiany ustawy o wydawaniu Dziennika Ustaw w tym kierunku, aby uchwały Sejmu uchylały dekret Prezydenta Rzeczypospolitej na zarządzenie marszałka Sejmu w Dzienniku Ustaw.

Skąd ten wniosek? Jaki jego powód? Zmieniony art. 44 konstytucji przyznał Prezydentowi Rzeczypospolitej prawo wydawania rozporządzeń z mocą ustawy w okresie gdy Sejm i Senat są rozwiązane, albo też na zasadzie specjalnej w tym celu uchwalonej ustawy. Końcowy ustęp powiada: rozporządzenia te tracą moc obowiązującą, jeżeli nie zostaną złożone Sejmowi w ciągu

dnia 14 po najbliższym posiedzeniu Sejmu, lub jeżeli po złożeniu ich Sejmowi, zostaną przez Sejm uchylone.

Konstytucja umożliwia uchylene rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, ale ani słowem nie wzmiankuje, jak to uchylene ma się wyrazić na zewnątrz, aby prawnie obowiązywało. Dopóki bowiem Dziennik Ustaw mlczy, rozporządzenie mimo materialnego uchylenia, formalnie obowiązuje.

Taki jest tedy powód wniosku złożonego do laski marszałkowskiej przez klub P.P.S.

Idzie o ogłoszenia w Dzienniku Ustaw uchwały sejmowej.

Posel Patek w Warszawie O stosunkach polsko-sowieckich

WARSZAWA, 8. VII. Bawiący w Warszawie poseł polski przy rządzie Sowietów p. Patek przyjął wczoraj grono dziennikarzy i zaznajomił ich ze studjum, w jakim znajdują się wzajemne stosunki polsko - sowieckie.

W danej chwili na porządku dziennym jest dążenie do zlikwidowania sprawy zabójstwa posła Wolkowa. Następująca się pewne trudności, niema jednak takich trudności, któreby nie daly się usunąć przy dobrej woli obu stron.

Przechodząc do sprawy unormowania stosunków handlowych z Sowietami, poseł nasz oświadczył:

„Traktaty handlowe trafiają na trudności specjalne z racji odmiennego, niż w państwach kapitalistycznych, ustroju życia ekonomicznego i handlowego w państwach sowieckich.

„Powoli jednak uferują się formy, usuwając te trudności, a siła wzajemnego parcia naturalnego powoduje ożywienie się koncesji, towarzystw mieszanych, oraz kształtowania się stosunków międzynarodowych w tej sferze.

„Sadzę, że nierównie po zakończeniu sprawy nieszczęśliwego wypadku z poselem Wolkowem, powrócą do pertraktacji o pakt gwanacypski, a następnie o traktat handlowy, albowiem nawet naj

bardziej pożałowania godne nieszczęśliwe wypadki nie mogą powstrzymać dążenia państw i narodów do unormowania swolch sąsiedzkich stosunków.

„Jeżeli narody te mają we wzajemnym do siebie stosunku Intencje istotnie dobre i pokojowe, to znajdują się ludzie, którzy potrafią usunąć z ich drogi trudności techniczne i doprowadzić pertraktację do pożądanego rezultatu“.

Burzliwe sceny w parlamencie francuskim

PARYŻ, 8.7. W Izbie posłów pos. Bonnefons w imieniu unji demokratycznej wniosł wśród gwałtownego hałasu na ławach poselskich wniosek, zwalczający rządowy projekt ordynacji wyborczej i podtrzymujący system reprezentacji proporcjonalnej.

W obecności Poincare'go, minister spraw wewnętrznych usiłował wyjaśnić stanowisko rządu, lecz wobec nieustającego tumultu musiał zrezygnować z przemówienia.

Przewodniczący zawiesił postępowanie na 10 minut, poczem nastąpiła dyskusja i głosowanie.

W rezultacie kontrprojekt p. Bonnefonsa odrzucono 265 głosami przeciw 176. Inne projekty poselskie również upadły. Posiedzenie zakończyło się o godz. 7 rano.

NA MARGINESIE PROCESU

BLASKI i CIENIE karjery generała Żymierskiego Jego ongiś żołnierz — dziś oskarżycielem swego dowódcy

WARSZAWA, 8. VII. Wśród toczących się rozpraw sądowej raz po raz wylaniają się poszczególne fragmenty kariery gen. Żymierskiego. Reanaty dopełniają w przestrzeni rozmowy z osobami dobrze poinformowanymi.

Jest to kariera okrojona. Karjera pełna wrażeń i bujnego życia. Sledzi ją, z zaciekawieniem, chwytami... nawet z namiętnością.

Oto jedna z pierwszych bitew legjonowych. Bitwa pod Laskami. Dowódca oddziału Żymierski pada poszarpanym szrapniem.

Jeden z pierwszych oficerów legjonowych ramny. Wszędzie, gdzie się ukaże, budzi entuzjazm i pieczołowitość.

W Wiedniu syna podrzędnego, krakowskiego urzędnika pociągają arcykolejności. W Krakowie znakomity znawca sztuki Jerzy hr. Mycielski otacza go miłością niemal ojcowiska. Jacek Malczewski maluje ich razem na wspólnym portrecie. Starsi i młodsze pokolenie.

Znowu front i szybkie awanse. Wędrowniśca z drugą brygadą. W Moskwie „kipiak“ i chleb ze słomy, a potem

niezapomniane wrazenia z Jalty, Krymu i Kaukazu.

Po powrocie do kraju wyjazd do Paryża. Pożycie z młoi i skromnych wymagań przyjaciółka. Poznanie i słonecznej Francji od Bretanii aż po lazurowe wybrzeża francuskiej Rywery. Manewry korpusu w dywizji i armij w natężonych departamentach Francji. Wycieczka do Tunisu, Algieru i Marokka. Skończenie szkoły wyższych dowódców z pierwszym odznaczonym. Ambasada polska chlubi się gen. Żymierskim, wszyscy uważają go za człowieka przyszłości.

Powrót do kraju, objęcie stanowiska zastępcy szefa administracji. Przemysł wojenny, setki fabryk i tysiące robotników zależnych od jego woli i postanowienia.

I znowu wyjazd do Paryża z gen. Sikorskim. Hotel Carlton, dwięście franków diet dziennie, ale Francuzi płacą wszystko.

Podróż do Konstantynopola.

Podróż do Włoch.

W Warszawie pierwszorzędnym stosunki towarzyskie, piękne kobiety, życie pełne domowości i wrażeń. Praca i wirtuozostwo wśród blasku wielkiego światła. Coraz częściej fałszywe zarzuty, fałszywe finansy. Dolary, akcje, interesy, kasety w bankach, pożyczki. Poseł Patek, dyrektor Sakson, Szamier i Bardak.

Nagle święta karjera się przerywa...

I jeszcze jedno dziwne zdarzenie. W oddziale Żymierskiego w bitwie pod Laskami był żołnierz nazwiskiem Rumalski.

Dziś ten żołnierz jest prokuratorem i oskarża swego dawnego dowódcę.

Odyby gen. Żymierski nie spotkał na swojej drodze wro Sakson, może wszystko wyglądałoby zupełnie inaczej. Dez.

KAŻDY ROBOTNIK SOWIECKI musi włądać karabinem woła Rykow Ale Anglja się nie przeraża

10 lipca rozpoczyna się w Rosji „Tydzień obrony państwa“, poprzedzony przez bardzo wojowniczy manifest Rykowa.

„Tydzień obrony“ będzie naszą jedyną odpowiedzią na angielskie zerwanie stosunków — oświadcza Rykow. Każdy robotnik musi umieć włądać karabinem, musi wiedzieć jak się zachować w czasie ataku gazowego, w jaki sposób wzmożnić zdolność obronna państwa. Wszystkie siły rozporządzenia muszą być zmobilizowane dla potrzeb czerwonej armii i floty, dla zorganizowania tyłów; żadnemu robotnikowi nie wolno się uchylać od spełnienia tych obowiązków.

Manifestu tego nie należy brać zupełnie na serio. Ma on, jak zwykle w Sowietach, charakter demonstracyjny i propagandowy; jednocześnie nie to nie przeszkadza polityce sowieckiej do bardzo gorliwych zabiegów o ponowne nawiązanie z Anglią pokojowych stosunków.

Czy pogródki „Tygodnia obrony“ ułatwią dyplomacji sowieckiej przejednanie Anglii — rzecz bardzo wątpliwa.

Dynastje niemieckie łatwiej zrezygnowały z tronów niż z pieniędzy

Republiki niemieckie dotychczas nie mogą zlikwidować zażartów z dawnymi dynastjami. Sama Turynia prowadzi w tej chwili 25 procesów z książętami: Gotha, Schwarzburg, Saxe-Altenburg, Saxe-Weimar. Książęta pretendują między innymi do 53.000 ha lasów, do 161.000 ha, jakie wogóle posiada Turynia.

Sympatje republikańskie w sądach niemieckich są bardzo słabe i pretensje książęce zapewne będą uznane.

Obok dynastji panujących z reg domów książęcych w Niemczech od czasów Napoleona I po bierał z różnych tytułów renty, które obciążały przedewszystkiem skarb pruski.

Opinia publiczna sprzeciwia się dalszemu wypłacaniu tych rent i rząd pruski wszczął obecnie rokowania w celu polubownego zlikwidowania przeżytków przeszłości.

Człowiek nie jest zwierzęciem pociągorem

Rada ustawodawcza w Paryżu postanowiła znieść „riksze“, dwukrotne wóki ciążące przez kufisa, ponieważ niewłaściwie honorują ludzkim, ażeby człowiek nie został się być zwierzęciem przez innego człowieka, jak przez zwierze pociągowe.

GIEŁDA

WARSZAWA, 8. VII. Słabe wiadomości o polityce zagranicznej zmieniły zasadniczo nastrój prywatnego rynku akcyjnego: zwykła kursów ustąpiła miejsca miłoc, przy podażu, znacznie przewyższającej popyt.

Prywatnie dolary są wciąż do nabycia po kursie 8.92 i pół, choć zapotrzebowanie nieco wzrosło. Bank Polski kupuje je nadal po 8.88 i 8.87 (w drobnych oddziałach).

PRYWATNE NOTOWANIA Metale Rubel srebro 4.02, Dolar srebro 8.87, Rubel srebro 2.76, Srebrny blon 1.27, Srebro 1.27.

Dawia Berlin 2.12, Belgja (za 100) 124.85, Holandia (za 100) 358.45, Londyn (za 100) 43.43, Paryż (za 100) 36.04, Praga (za 100) 26.5, Szwajcaria (za 100) 17.2, Wiedeń (za 100) 126.88, Sztokholm (za 100) 239.6, Włochy (za 100) 48.95, Czerwoniec 33.3.

Papieru lokacyjne Dolarówka 54.00, 5 proc. pod. bank. warszyna 62.00, 10 proc. pod. kolejąwa 103.00, 6 proc. pod. dolarowa 84.00, 4 i pół proc. L. Z. Ziemiński przedw. 54.00, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r., 33.00, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 57.5, 3 proc. L. Z. m. Warszawy giełdow. 64.00, 8 proc. L. Z. m. Warszawy 76.00.

Akcje B. Polski 133.00, B. Dyktatorowy 130.00, B. Handlowy 6.70, B. Zachodni 25.00, B. Zw. Sp. Zar. 72.00, Spółka 90.00, Chodorow 138.00, Czerski 0.85, Czerwociele 2.70, Michałow 0.50, Wars. 4.00, Firlej 82.00, Węg. 82.00, Nobel 80.00, Cegielski 37.80, Loh 24.25, Modrzewski 7.55, Rudziński 2.08, Sta. Rachowos 43.00, Ursus 1.25, Zawierciec 31.50, Zyrardów 16.78, Borkowski 3.14

Zamaskowani bandyci napadli na kupców pod Kołomyją

STANISŁAWÓW 8.7. W drodze pomiędzy Pawiną a Kołomyją na powracających kupców na padło kilku zamaskowanych osobników, grozących rewolwerami i domagających się pieniędzy. Kupcy zaczęli się bronić, przyczem doszło do strzelaniny, w czasie której jeden z kup

ców D. Kamfor, poniósł śmierć na miejscu.

Kupcy zdołali atak odepchnąć.

Wszczęte natychmiast dochodzenia doprowadziły do aresztowania dwu sprawców napadu, bandytów Markusa i Proskurnickiego. Poszukiwania reszty napastników są w toku.

„Przyrząd do oceniania osób“

„DYSKRETNE PUDEŁKO“

Wesoły pion wynalazków czerwcowych

Upały, które zwalniały i osłabiały lot myśli — nie wpływają bynajmniej ujemnie na prace wynalazców.

W urzędzie patentowym zarejestrowano w ciągu czerwca 211 wynalazków.

Niektóre z nich zasługują na specjalną uwagę:

(Oto p. Karol Przykrył z Pogorzyc pod Chrzanowem wynalazł

DZIS W RADJO

WARSZAWA (Długość fal 1111 m.) Godz. 12: Komunikaty lotniczo-meteorologiczne i PAT. Godz. 16: Komunikaty gospodarcze i meteorologiczne. Godz. 16 m. 35 — 17: „Wypadek w Chinach“ — odczyt dr. St. Litauera. Godz. 17 m. 16: Koncert w wyk. orkiestry, p. J. Rosenberzanki (fortepiano) i p. F. Wałkiewic (skrzypce). Godz. 18 m. 55 — 17 m. 10: Komunikaty PAT. Godz. 19 m. 10 — 19 m. 35: Radiokronika. Godz. 19 m. 35 — 20: „Liga Narodów a opieka nad dziećmi“ — odczyt sen. St. Posnera. Godz. 20 — 20 m. 15: Komunikat rolniczy. Godz. 20 m. 15: Transmisja koncertu z Doliny Szwajcarskiej. Wyk. orkiestra Al. Szeleskiego, p. H. Bałziska (skrzypce), p. N. Grudzińska (spiew) i p. M. Rubelowa (skomp.). Godz. 22: Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnal czasu. Komunikaty PAT. Godz. 23 m. 30 — 23 m. 30: Muzyka taneczna z rest. „Rydz“. RYM. (Długość fal 449 metr.) Godz. 17 m. 45: Koncert wokalnemuzyczny.

urządzenia, zabezpieczające po deszczu każdego buta od wypaczenia“.

P. Elbert Seneca Boughton z Los Angeles opatentował wynalazek, którego nazwa brzmi dosłownie „Sposób i przyrząd do oceniania osób i przedmiotów“.

Mało praktyczny wydaje się wynalazek Rudolfa Eisengera z Wiednia. Wynalazł on mianowicie „pudełko do dyskretnego przechowywania htegenicznych przedmiotów“.

Ala gdzie dyskretnie przechowywać to pudełko?

Wykły rabin czechosłowacki przez 62 rabinów z Polski, Węgier i Rusi Podkarpackiej

USGOROD, 8.7. Szczęśliwieściu dwóch rabinów Węgrów, Polski i Rusi Podkarpackiej ogłosilo kłatwę na rabina w Munkacsu dr. Spira, który nadal pełni swe funkcje i przygotowuje się do ogłoszenia kłatwy przeciwko swym wrogom.

Dr. Spira cieszy się olbrzymią popularnością wśród żydów ortodoksoów w Munkacsu.

Na nowy pruski pierścień kolonizacyjny

Zakup 154.000 morgów na pograniczu niemiecko-polskiem za 40 milj. marek

BERLIN, 8.7. Na posiedzeniu komisji kolonizacyjnej Reichstagu przedstawił rząd stwierdził, że dotychczas z funduszy, wyznaczonych przez rząd Rzeszy, zużytych zostało 40 miljo

Samobójstwo asystentki w uniwersytecie poznańskim

POZNAŃ, 8.7. W uniwersytecie poznańskim popełniła dziś samobójstwo przez otrucie asystentka laboratorium chemicznego dr. Salomea Korylew, która

Ujęcie 6 bandytów po zbrojnej utarczce we Lwowie

Ze Lwowa telefonują: Wczoraj policja lwowska musiała stoczyć poważną walkę z bandą opryszków, których osaczono pod Kulparkowem. Banda, złożona z 6 osób, stała zbrojny opór policji i jednego z policjantów zranila.

Pogrzeb 7-miu rozstrzelanych w Łodzi z miejsca stracenia na cmentarz ofiar rewolucji z r. 1905

Z Łodzi telefonują: Dziś odbył się manifestacyjny pogrzeb 7 rewolucjonistów rozstrzelanych w 1905 r. przez rząd carski. Szkielety ofiar bestjalstwa moskiewskiego znalezione podczas robót ziemnych na Poliesiu Konstantynowskim, gdzie siepacze

Miljon rządzi trzydziestoma milionami! Statystyka faszystwu

RZYM, 8.7. Organ faszystowski „Foglio Ordini“ ogłasza, że członków partii faszystowskiej jest 960.590 mężczyzn, oraz 70.081 kobiet,

Składki emigrantów rosyjskich na rodzinę Kowerdy sięgają kilku tysięcy złotych

We wszystkich krajach emigracja rosyjska zbiera za pośrednictwem pism rosyjskich składki na rzecz Borysa Kowerdy i jego rodziny.

Zebrałe sumy składają się przeważnie z drobnych ofiar emigrantów rosyjskich, lecz sięgają już podobno kilku tysięcy złotych.

Między innymi gen. Wrangel złożył na ten cel w redakcji pisma paryskiego „Wzroźdzenie“ 1000 franków.

Kto wygrał na loterii

WARSZAWA, 8. VII. Zł. 60.000: 3631. Zł. 10.000: 16936. Zł. 1.000: 83205. Zł. 600: 7079, 78465. Zł. 500: 39797, 96918. Zł. 400: 15725, 57006, 70404, 78252. Zł. 300: 24350, 44804, 50487, 58638, 63458, 70932, 73908, 91819, 100315, 103655. Zł. 200: 6120, 8991, 9569, 11000, 16199, 22139, 27262, 26819, 30723, 37186, 42295, 46713, 49744, 57375, 59407, 59987, 60324, 64638, 65767, 66908, 67416, 68017, 68649, 72876, 73323, 74405, 75721, 76154, 77894, 79003, 80216, 83160, 87011, 88843, 91702, 97217, 97639, 100748.





### Raj lichwiarzy w Anglii

**poważnie zagrożony CZUŁE LISTY ŁUP-SKÓRÓW**

Jak wiadomo w Anglii lichwa pieniężna jest sankcjonowana przez prawo. Jednakże tamtejsi lichwiarze muszą być zarejestrowani, wykupować patenty i prowadzić ksiązkę. Jest ich niezliczona liczba. Przeważnie prowadzą interesy z kobietami: wielcy lichwiarze z paniami z towarzysztwa, które wydają za wiele pieniędzy na teatry i boja się przyznać mężom, a mali lichwiarze z kobietami z ludu, które za pożyczkę kilka szylingów muszą nieraz oddawać po kilka funtów.

Klientele kaptuje się zazwyczaj zapomocą cyrkularzy i naganiaczy.

Obecnie parlament debatuje nad prawem, któreby ukróciło lichwiarstwo.

Przy tych debatach odczytano niezwykle ciekawy cyrkularz wysłany przez pewnego lichwiarza w tysiącach egzemplarzy do żon robotników, o których dowiaduje się, iż zostały małkami.

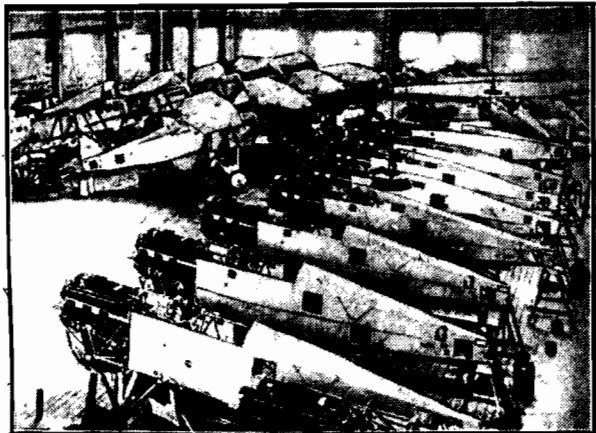
Cyrkularz ten jest następujący:

Szanowna pani, z prawdziwą radością dowiaduję się o przyjęciu na świat pani synka (lub córeczki). Mam nadzieję, że pani i dziecko czują się dobrze i przesyłam serdeczne życzenia. Gdy pani jest uciążliwa tym szczęśliwym zdarzeniem, prawdopodobnie uciechy pani wiadomości, że gotów jestem służyć pani pożyczką, poczynając od trzech funtów wżwyz itd., itd.

Naturalnie wiele kobiet ucieka się do takich pożyczek na opędzenie nowych wydatków i w ten sposób wpada w szpony ohydnych lichwiarzy.

**Czytajcie ostatni numer PRZEGLĄDU Sportowego**  
Cena 30 groszy

### Samoloty, samoloty, samoloty



Ilustracja ta przedstawia mały tylko fragment olbrzymiej fabryki samolotów w Seattle pod Waszyngtonem. Fabryka ta jest państwowa i produkuje samoloty serjami

### Nowy prezes Rady miejskiej z rodziną do sprzedania przez magistrat z licytacji publicznej

WARSZAWA, 7. VII. Funkcjonariusze magistracy słyszą jak trawa rośnie, byle się przypodobają swoim bezpośrednim zwierzchnikom. Żywym tego przykładem jest jeden z poborów podatkowych Dygnharz ten, smadź wieszczym duchem czy intuicją biurokratyczną nawiedzony, wyczuwszy, iż pomiędzy większością Rady miejskiej, której przewodnił p. Rajmund Jaworowski, a magistratem, do którego P.J.S. ustosunkowuje się opozycyjnie, zachodzi poważny konflikt, postanowił pójść na rękę magistratowi.



W tym celu, znalazłszy się u artysty rzeźbiarza p. Władysława Gruberskiego, to z groźbą licytacji za nalegania rady podatkowej pójść na lokal, gorliwy

# WALKA O SHERLOCKA HOLMESA

Conan Doyle uśmierca swego bohatera

## Anglja nie chce się na to zgodzić Chesterton rzuca hasło POSTAWIĆ POMNIK SHERLOCKOWI

PUBLICZNOŚĆ PRZYJMUJE TĘ MYŚL Z ENTUZJAZMEM

Conan Doyle, autor sensacyjnych powieści, w których występował niezrównany detektyw, popularny na obu półkuliach Sherlock Holmes, zajmuje się od lat kilku spirytyzmem, dzięki czemu znalazł się w sytuacji kłopotliwej: Czyż to bowiem wypada, aby przewodca spirytystów, badacz zaświatowych problemów, był trwale obarczony okostwem detektywa?

Usiadł więc Conan Doyle przy biurku i napisał ostatnią powieść o Sherlocku Holmesie, w której mistrz detektywów, dotychczas zawsze triumfujący, ginie przez przypadek, osunawszy się w przepaść. W epilogu oświadczył autor, że Sherlock

Holmes umarł i nigdy już nie powróci.

Conan Doyle sądził, że w ten sposób uspokoi opinię i raz na zawsze skończył się Sherlock Holmes. Omylił się. Z chwiłą ukazania się książki, liczba listów od czytelników powiększyła się znacznie, a wszystkie domagają się wskrzeszenia detektywa, iżby mógł przeżyć nowe przygody. Znany kryminalor francuski, Locard, nadesłał depeesz kondolencyjną, w której również doradzał uratowanie swego fikcyjnego kolegi po fachu. Wreszcie zgnębiony autor ogłosił w jednym z dzienników londyńskich list, w którym pisał, że Sherlock Holmes jest mu zupełnie obojętny, wypie-

ra się okostwa i zastrzeżę się surowo przeciw dalszym atakom.

W kilka dni potem ku największemu przerażeniu Conan Doyle'a ukazał się w jednym z najpoczytniejszych pism londyńskich artykuł znakomitego powieściopisarza, niedawnego gościa Polki, G. K. Chestertona, w którym autor proponuje wzniesienie na jakimś placu lub w parku... pomnika Sherlocka Holmesa. Conan Doyle próbował interwenjować, ale Chesterton wziął się po pierwszym artykule napisał szereg następnych, wywodząc, że postać powieściowa ma co najmniej to samo prawo do spisu pomnika, co wielu generałów, dyplomatów czy burmi-

strzów, o których szeroki ogólnic nie wie. Chesterton twierdzi, że Sherlock Holmes jest bardziej popularny niż stu burmistrzów Londynu i że wystawienie pomnika stworzy precedens publicznego czczenia bohaterów powieściowych, za którym powinno pójść ufundowanie pomników Oliverowi, Twistowi i Dawidowi Copperfield.

Zabiegi Conan Doyle'a nie mogły, inicjatywa Chestertona została przyjęta z aplauzem i w kilka dni złożono już na jego rzecz przeszło 1000 funtów szt. na budowę pomnika. Chesterton rozpisuje obecnie konkurs wśród rzeźbiarzy i zamierza zwrócić się do władz miejskich o odpowiednie miejsce na pomnik.

### Reka celnika w królewskiej kieszeni

Królowi belgijskiemu Albertowi zdarzyła się zabawna przygoda.

Ubiegłej niedzieli król Albert w towarzystwie tylko jednego oficera wybrał się incognito do Francji, pragnąc odwiedzić Lille. Kiedy samochód królewski, jadąc z Laeken, miał granicę francusko-belgijską w Hallain, zbliżył się do wozu oficer francuskiej komory celnej i nie poznając monarchę, ubranego w strój cywilny, zapytał:

— Czy ma pan coś do ocalenia?

— Nie — brzmiała odpowiedź. Ale osoba pasażera wydała się oficerowi podejrzana, przystąpił więc do szczegółowej rewizji. Towarzysz króla usiłował protestować, lecz monarcha dał mu znak i poddał się oględzinom. Oficer przetrząsnął wszystkie kieszenie u króla, badając ich zawartość, wreszcie ku swemu przerażeniu wycozymał złotą papierośnicę z herbem i monogramem króla Belgii.

— Wasza królewska mość, proszę mi wybaczyć — tłumaczył się służbista oficer.

Król Albert roześmiał się i rzekł:

— Niech się nan nie martwi. Spełnił pan tylko swój obowiązek.

### MŁODZIEŻ SZKOLNA W SZEREGACH ARMII

W pole! Na ziemię polską, ciekawo Cię ujrzeć młodzieńcze, synu ich i obrońco!

W pole ruszaj! Brać w piersi technienie polskiej przyrody, prażyć i hartować skórę w słońcu i w wicherach Mazowsza, Tatr i Pomorza.

W pole ruszaj! Brać w piersi szerm zwycięstwem Narodu. Marsz ku dzielności, teżytnie charakterów, które są opoką wolności Ojczyzny.

Ćwicz, bracie, umysł i serce na ławie szkolnej — ćwicz serce i ramię mężne w polu.



Pierwsza lekcja obchodzenia się z bronią



Przed wyruszeniem do letniego obozu • przysposobienia wojskowego komendant oddziału przypina oznakę przyszłemu żołnierzowi

### Pierwsza łódź podwodna ZABYTEK MUZEALNY poszła na szmelc

Pierwsza w świecie łódź podwodna zakończyła swój żywot w sposób wielce niestawny.

Przebywała ona ostatnio w Akademii wojskowej w Clason Point (Stany Zjednoczone). Wobec rozwoju techniki pierwszy model łodzi podwodnej nie ma już żadnej wartości postanowiono go więc sprzedać. Kupił go pewien przedsiębiorca za... 100 dolarów i jeżeli nie znajdzie się ktoś, ktoby wykupił ją i umieścił w muzeum, pierwsza na świecie łódź podwodna pójdzie na szmelc.

Łódź zbudowano w Nowym Jorku w r. 1879 podczas wojny irlandzko-angielskiej. Miała ona służyć do zatapiań okrętów brytyjskich. Nigdy jednak w praktyce nie była zastosowana. Łódź jest niekształtnym kolosem stalowym, zastrzeżonym na końcu. Liczy 10 m. długości, waży 19 ton.

### SYN - ZWIERZĘ

tyranizuje rodzoną matkę

„Jestem jeszcze lepszy niż Zieliński” — oświadczył policji

WARSZAWA, 7. VII. Nocy dzisiejszej rozpaczliwie krzyki, wzywające pomocy, rozbudziły lokatorów domu nr. 16 przy ul. Młynarskiej.

Hałas pochodził z małego mieszkania, zajętego przez 42-letnią wdowę Emilję Kaczyńską i jej syna 19-letniego Mirona.

Przemocą wtargnięto do jej mieszkania. Straszny widok przedstawił się oczom przybyłych.

Na środku skromnej izby stał Miron Kaczyński i wlokąc za włosy leżącą na ziemi matkę, bił ją kulakami.

Na widok sąsiadów schwycił ją za gardło i zaczął dusić. Z trudem wyrwano skatowaną matkę z rąk rozbawionego wyrostka.

Wezwano policję. Przybyły posterunkowy-zaaresztował Mirona Kaczyńskiego i odprowadził go do komisariatu.

Przesłuchany Emilia Kaczyńska ze łzami w oczach opowiedziała tragedję swego życia.

Syn jej nie chciał pracować. Stałe żądał od pracującej ponad siły matki pieniędzy na wódkę.

A gdy biedna kobieta nie miała ani grosza, bił ją bezlitośnie.

Nie mogąc prasowaniem zarobić potrzebnej na życie sumy, biedna kobieta zdecydowała się przjąć do ich skromnego mieszkania kankę sublokatorów.

Syn był temu przeciwny. — Ja was wszystkich powstrzelam — groził niejednokrotnie.

Sprawadzony do komisariatu Miron Kaczyński zachowywał się wyzywająco.

— Ho! ho! Wy mnie jeszcze nie znacie — mówił do policjantów. — Ja jestem jeszcze lepszy od Zielińskiego.

W mieszkaniu za plecem znalaziono należący do niego nabity rewolwer bębenny i 2 nalożone nabojami magazynki do brauningu kal. 7.

Mirona Kaczyńskiego aresztowano i odesłano do dyspozycji sędziego śledczego.

### Mikroskopijna małpka



Kolektorka ozrodu zoologicznego w San Diego (Ameryka) mimo wieku dojrzalego mierzy tylko 20 centymetrów wzrostu.

### Nad morzem



Uroczek amazonki na jednej z plaż amerykańskich usiłują pokonać przysłowiowy upór swego kłapouchego wierzchowca

### Kamienicznicy, którzy oszaleli grożą bombami

Działo się to w Wiedniu

I skończyło się na „bombach” piwa

Rozgorczycent do prawa ochrony lokatorów kamienicznicy wiedeńscy urządzili przed kilku dniami wiec, na którym doszło do mieszanych skandali.

— Owiździemy na nowoczesne prawo mieszkaniowe! — wołał jeden z kamieniczników. Jeżeli rząd nie zmieni ustawy, przestaniemy płacić podatki, opłaty za elektryczność i gaz! Niech wszystko w Austrii zamrze! Nikt nie powinien się dziwić, jeżeli w krótkim czasie właściciele domów chwycą za bomby i rewolwery!

Po tym okrzyku jeden z mówców dowodził, że prawo chrony lokatorów jest dowodem, jak daleko Austria jest zbolszewizowana.

Sensacją było także przemówienie przewodniczącego, dr. Starka, który tycał nieludzkim głosem:

— Zobaczcie ci rabusie, że właściciele domów potrafią gwałtem odzyskać swoje własności, podrzemy kodeks cywilny! Austria jest jedynym państwem, w którym okrada się najbiedszych (?) obywateli!

Po wiecu utworzył się pochód kamieniczników, w którym kroczyło 1500 kamieniczników. Wnosząc antypaństwo wie okrzyki pochód przeciągnął przez wszystkie ulice stolicy, będąc go-

szczęzną wesolą świetnym wykładem swych tegich dobrze odżywnych uczestników.

### Karwisy mody



Ostatnim krzykiem mody karwisy są poręczarki ze szczytka od góry do połowy łydki i pantofelki z czarnej skóry, napinane na jedną ramiączko.

# O czem ojcowie miasta radzili na ostatnim przed wakacjami posiedzeniu Rady Miejskiej?

## Raz jeszcze walcowano sprawę handlu mlekiem. Ciekawa komisja o nieznanym składzie. P. Jalyński „naśladuje radnego Flomenbauma“. P. prezes Filipowicz zapomina, że Gdańsk jest polski. „Jeszcze zbierzemy się we wrześniu“.

Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej przed ferjami, a może i wrogół, jak twierdzą niektórzy radni. Na tych majstrackich posiedzeniach po raz pierwszy nowi radni p.p. Fr. Godyński i dr. A. Kozłowski. Po odczytaniu przez sekretarza Magistratu p. Zawadzkiego protokołów poprzednich posiedzeń przyjęto bez dyskusji wniosek Komisji do spraw obywatelstwa w sprawie przyjęcia jednej osoby w poczet obywateli naszego miasta.

Dłuższą dyskusję wywołała zreferowana przez prezydenta Szymańskiego sprawa ustalenia ostatecznej redakcji przepisów o zakładach handlowych, ponieważ przy tej okazji r. Lifszyc znowu wysunął kwestję by ponownie zezwolić na otwarcie sklepów z mlekiem w niedziele od g. 8 do 11 rano. Wnioskodawca odczytał opinię Oddziału Białostockiego Związku Lekarzy Państwa Polskiego, który podziela to stanowisko ze względów zdrowotnych. Przeciwno temu wnioskowi opowiedział się r. Jalyński, który bardzo pragnąłby, by radni żydowscy zgłoszili także wniosek, by sklepy z mlekiem obowiązkowo były otwarte w sobotę. Podyskuszył wniosek r. Lifszyc w głosowaniu uzyskawszy 6 głosów i upadł, przepisy zaś przyjęto według wniosku magistrackiego.

Po załatwieniu sprawy uzupełniającego wyboru członków komisji szacunkowej do spraw podatku dochodowego, o której pisaliśmy wczoraj, zdjęto z porządku obrad na prośbę Magistratu sprawę wykonywania prywatnych budowl w mieście. Memorjał Związku Zawodowego Pracowników Miejskich w sprawie zmian w statucie służbowym przekazano specjalnej komisji celem rozpatrzenia.

Następnie ławnik Magistratu p. Parfjanowicz odczytał z papieru odpowiedź na interpelację, zgłoszoną przez r. Wasilewskiego w sprawie kupna sikawki motorowej dla Miejskiej Straży Ogniowej. Odpowiedź ta w końcu zaznacza, że rozstrzygnięcie ofert, z których niektóre podobno są nader korzystne dla miasta, uskuteczni specjalna komisja.

Radni interesują się tem, kto wchodzi w skład tej komisji. Ławnik Parfjanowicz oświadcza, że cały szereg właśnie panów i robi kilka ruchów ręką, nie mogąc widocznie dalej wysłowić się. Wyjaśnienia tego do składu komisji nie są zupełnie zrozumiałe, to też przez p. Filipowicza mówi do p. ławnika: „Nazwiska! Nazwiska!“

### Wstrząsający wypadek na stawie FABRYKI NOWIKA

#### Siedem robotnic tonęło w stawie. Bohaterski czyn dyrektora Cleinowa

Wczoraj podczas przerwy obiadowej na stawie fabryki Nowika rozegrała się tragiczna scena, przypięta zyciem ludzkiem. Robotnic: 1) Viktorja Witkowska, 2) Olga Olszewska, 3) Wiera Malesza, 4) Maria Snarska, 5) Anna Sparska, 6) Janina Woźniowska i 7) Helena Kierzel, młode i płoche dziewczęta, postanowiły użyć przejażdżki po stawie na tratwie. Kłódka, na którą była zamknięta tratwa ze waly i wypłynęła na środek stawu. Tratwa nie wytrzymała ciężaru 7 osób i w pewnym momencie przechyliła się. Dziewczęta wpadły do wody, wzywając rozpaczliwie o ratunek. Cztery z nich, młodsze dopłynęły do brzoju, trzy pozostałe zaczęły tonąć. Na wołania o pomoc zbiegli się robotnicy, pociągając się gapić bezradnie na straszną walkę nieszczęśliwych ze śmiercią. W tym momencie nadbiegł dyr. zarządzający fabryką Nowika, p. Cleinow, zerwał z siebie marynarkę i bez namysłu rzucił się do wody. Uratował dwie tonące, a kiedy wrócił po ostatnią Helenę Kierzel—było zapóźno. Tonąca omal nie udusiła wybacwcę, który jednak nadludzkim wysiłkiem wydobył ją z toni i dobił do brzoju. Kierzel była nieprzytomną. Dla uratowania jej zastosowano wszelkie środki, z pomocą przyszli sprowadzeni natychmiast lekarze: dr. Gruszkiewicz i dr. Bomasz. Niestety wszelka pomoc była bezskuteczna. Gdyby nie bohaterki czyn p. dyr. Cleinowa mieliśmy nie jedną, a trzy ofiary. Niech ten straszny wypadek będzie dla innych przestroga.

### Kwesta na inwalidów

W dniu 10-go lipca r.b. odbędzie się zbiórka uliczna na Inwalidów Wojennych. Zarząd Związku Inwalidów Wojennych uprasza mieszkańców Białegostoku o łaskawe poparcie.

nie mogą w ten sposób pracować. Jeden z sąsiedów r. Jalyńskiego mówi: „Pan naśladuje Flomenbauma“.

Prezes wówczas przywołuje r. Jalyńskiego do porządku, a następnie odbiera mu głos, którego sreżtą mu wogóle nie udzielał. Radny Jalyński: No, to ja wolę z odebranym głosem pójść sobie do domu.

Po tem oświadczeniu radny Jalyński zabiera swoją tekę i swój odebrany głos i opuszcza salę. Po załatwieniu jeszcze jednej drobnej sprawy prezydent Szymański referuje sprawę memorjału Towarzystwa Esperantystów, o której informowaliśmy naszych czytelników w numerze onegdajszym. Magistrat proponuje ufundowanie kosztami miasta tablicy pamiątkowej na domu, gdzie urodził się dr. Zamenhof i przyrzeka poczynienie ułatwień uczestnikom zjazdu esperantystów, natomiast nie przyjmując protektoratu nad tym zjazdem, ponieważ—zdaniem Magistratu—jest to związane z koniecznością wydania bankietu. R. Lifszyc popiera wniosek Esperantystów w całości, uważając, że protektorat nie ma nic wspólnego z bankietem.

### Pożar w tartakach państwowych Czarnej Wsi. Spaliła się wieża ciśnień. Straty 40.000 złotych.

Wczoraj o godz. 6 wiecz. wybuchł pożar w wieży ciśnień tartaków państwowych w Czarnej Wsi. Ogień zauważony został przez maszynistę Kosteckiego. Zaalarmowano straż ochotniczą tartaków. Wszyscy kto żyw ruszył na ratunek. Po otrzymaniu wiadomości z Czarnej Wsi i wobec groźby rozszerzenia się pożaru na cały teren tartaków, Komenda P. P. w Białymstoku powiadomiła BOSO, które wysłało auto-pogotowie. Na szczęście pożar ugaszono o godz. 8-aj minut 30 wiecz. Dalsze kroki ratownicze były zbędne. Spaliła się doszczętnie wieża ciśnień i około 100 metr' desek obok złożonych. Straty wynoszą około 40 tysięcy złotych. Przyczyna pożaru prawdopodobnie zaproszenie ognia. Policja prowadzi dochodzenie.

### Niemia i kosztowna wycieczka do Sowdepji

Dnia 25-go lutego 1926 roku na granicy polsko-bolszewickiej w rej. Stalpców został zatrzymany mieszkaniec m. Białegostoku Mojżesz Garber, którego jak twierdził, bolszewicy przetrucili z powrotem, przetrzymawszy dwa tygodnie w areszcie. Za nielegalne przekroczenie granicy Sąd pokoju skazał go na 25 zł grzywny i zapłacenie 500 zł wartości paszportu zagranicznego. Garber zaapelował do Sądu Okręgowego, dowodząc, iż jest biernym szwecem i prosił o zmniejszenie opłaty za paszport zagraniczny. Sąd, biorąc pod uwagę, iżżone świadczenie ubóstwa i niezbyt przyjemny pobyt zagranicą zmniejszył opłatę za paszport do 20 złotych.

### Ceny artykułów pierwszej potrzeby na białostockim rynku

Chleb pyłowy 75 gr., podsiłkowy 70 gr., razowy 55 gr., mąka pszenna 50 proc 1 zł., 55 proc. 95 gr., żytnia pyłowa 80 gr., razowa 56 gr., masło 5.50—5.60 zł., ser 1.20—1.25 zł., jaja 22—26 gr. za parę, mleko 30—35 gr. za litr, ziemniaki za 16 kg 2.88—3.20 zł., za metr drzewa brzożowego 17 zł., za metr drzewa sosnowego 14—15 zł., węgiel za 16 kilogr. 1 złoty.

**„APOLO” Dziś** Początek o godzinie 7 i 9<sup>45</sup>

Nie patrząc na wielkie koszty, sprowadziliśmy w sezonie letnim Wielki szlager najnowszej produkcji niemieckiej

## MIA MARA

JAKO **Faworyta Rotszylda** w wspaniałym dramacie najnowszej produkcji D. L. S. reżyser. F. Celnika p. **„KSIĄŻE POZWOLIŁ”** Oprócz MIA MARY w nimie tym biorą udział największe pot. ekranu niemiec. **ALFRED ABEL, Harry Liedtke, E. Verebes,** Jest to koronkowy film teatralny produkcji niemieckiej, odznaczony pierwszą nagrodą na konkursie filmowym.

Na scenie: **Teatr Artystyczny** pod kierownictwem **B. Orlińskiego „Rajski Ptak”**

Przedostatni program przed wyjazdem

- Kominek zgasł**, obrazek śpiewny wykona S. Gólbowski i M. Szczyńska
- Jak było za czasów pratyty Adama** wykona Orliński
- Zemsta Cyganki** wykona M. Szczyńska
- MILÓŚĆ CYGANA** Pantomina w 1 akcie Halmirska, Nowicka, Piotrowski.

## Rezultat wyborów w Ostrowi-Mazowieckiej

W dniu 3 bm. odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Ostrowi-Mazowieckiej. Po sprawdzeniu obliczenia głosów Komisja Wyborcza dokonała rozdziału mandatów. Lista Nr. 5 Bundu uzyskała 1 mandat, Nr. 6 Blok Żydowski 1 mandat, Nr. 7 PPS, 7 mandatów, Nr. 8 mieszczan bezpartyjnych 1 mandat, Nr. 10 Zjednoczeni chrześcijańskie 5 mandatów, Nr. 11 Wyzwoleni 1 mandat.

## Kto płaci stempel.

Biuro Stow. Kupców Pol. wobec licznych zapytań, niżej wyjaśnia wszystkim zainteresowanym, że do uiszczania opłaty do rachunków (art. 74 Ustawa z dn. 1 lipca 1926 r. Dz. U. R. P. Nr 98 poz. 570), oraz od pokwitowań (art. 138 powołanej Ustawy) obowiązany jest wystawca, względnie osoba wydająca pokwitowanie a nie odbiorca lub płatnik rachunku. Mieszkański przeto jest stanowisko Zarządu Telefonów Białostockich, które do porożyłanych abonentom „pokwitowań” w miesiącu lipcu r.b., podpisywało u dołu pokwitowania opłatę stempelową, wymagającą przy uiszczaniu należności abonamentowej. Ustawa bowiem przewiduje jedynie wypadek kiedy odbiorca obowiązywać jest do uiszczania opłaty stempelowej od rachunku, pokwitowania i zachodzi on w kierunku rachunek lub pokwitowanie wystawione jest zagranicą, a płatnik lub odbiorca zamieszkuje w Polsce. Przyczem dla informacji wyjaśnia się, że rachunki zasadniczo podlegają opłacie 1 proc. od sumy należności (rachunek nieprzewyższający 20 zł jest wolny od opłaty stempl. — art. 72 i 73 Ustawy), wszelkie zaś pokwitowania podlegają zasadniczo opłacie 20 gr. pokwitowania nieprzewyższającego 50 zł. nie podlegają opłacie—art. 136 i 137 Ustawy). Blizszych informacji udziela Biuro Stow. Kupców Polskich (ul. Legionowa 1).

## Awantura w areszcie miejskim

Dnia 6-go b.m. odbywającemu karę jednego ię z niego aresztu w areszcie miejskim Chaimowi Przeszleńskiemu (Surazka 37) rodzina przyniosła z domu obiad. St. dozorca aresztu Juchniewicz w czasie kontroli żywności znalazł ukryte w bulce papierosy, które zakwestjonował. Oburzony, Przeszleński poczęł ubliżać dozorcę, a kiedy ten ostatni wyprowadził go na korytarz celem osadzenia go karę w innej celi. Postrzelenie rzucił się na niego, uderzając go ręką w twarz, a następnie rozerwał mu marynarkę. W sprawie powyższego zajścia sporządzono protokół.

## Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze! Prosimy uprzejmie o łaskawe umieszczenie na łamach swego poczytnego pisma co następuje: Współwydawcy „Ilustrowanego Tygodnika Kresowego” w Białymstoku 1) Konstanty Kozłowski i 2) Rachmiel vel Misza Trocki podają do wiadomości zainteresowanych, iż zrzekają się dalszej współpracy, jak też nie biorą na siebie odpowiedzialności prawnej i materialnej za dalsze istnienie wyżej wymienionego tygodnika. Racz przyjąć Panie Redaktorze wyrazy szacunku. Współwydawcy „Ilustrowanego Tygodnika Kresowego” K. Kozłowski, R. Trocki. Białystok, dn. 3.VII.27 r.

**KOMUNIKAT.**

Niniejszem komunikuję Sz. Klientele, iż po przeprowadzeniu remontu i ulepszeń w moim zakładzie krawieckim zaangażowałem siły pomocnicze z Warszawy, dzięki którym jestem w stanie wykonywać pierwszorzędną robotę według najnowszych fasonów zachodnio europejskich.

Wykonanie gustowne  
Robota wykwinna.  
Do 1-go września ceny obniżone.  
Z szacunkiem  
**O. NOWIK.**  
1039 ul. Sienkiewicza 16.

**MATKI!**

Zadajcie w aptekach i składkach aptecznych higieniczne przesyпки dla dzieci „Puder DZIŹI” (z kogutkiem) utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu czystości. Pudełko z siłkiem 6<sup>0</sup> groszy. 1295

**WCHOLEKINAZA**

NI-NIEMOJE WIKIEGO

KAMIENIE ŻOŁCIOWE CHOROBY WATROBY ARTRETYZM

MINNE-CHOROBY NA-TLE ZŁEZ-PRZE-MIANY-MA-TERJI-W.

NOWY WYTWÓR WARSZAWA TEL. 304-96

**ŚLUCHOTA ULE CZALNA!**

Fenomenalny wynalazek „EUFONJA” zademonstrowany specjalistom. Sami się w domu wyleczycie z przytępienia słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Prowadząca broszurę wysła bezpłatnie na żądanie „EUFONJA” Leczki koło Krakowa 791

**Dr. J. Walewski**  
Choroby weneryczne skóry i moczopłciowe. Nowy świat. Lampa kwarcowa. Przyjmuje razę od 4 do 8 w. Kobiecy 4 po poł. W niedziele od 11 do 1 i od 4 do 8 po ul. Sienkiewicza 14, m. 3 i 11 (przeciek) Telefon 9-49.

**MILÓŚĆ**

Najlepszy z dotychczasowych filmów

Elizabety BERGNER

Wydruk słynnej powieści BALZACA

**Dr. Aleksander Gurwicz**

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Leczenie i przeswiatlanie promieniami Rentgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od godziny 9 do 11 i od 4 do 8 w Białymstoku, ul. Lipowa, 17 tel. 11-4-4

**Dr. M. Kacnelson**

Choroby weneryczne, choroby skóry i moczopłciowe. Przyjmuje razę od 4 do 8 w. Kobiecy 4 po poł. W niedziele od 11 do 1 i od 4 do 8 w Białymstoku, ul. Lipowa, 17 tel. 11-4-4

**Chcesz** otrzymać posadek Musis z ukonczoną kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorańska 4. Kursy wykładane słownie i buchalczo. rachunkowości, księgowości, korespondencji, handlowej stenografii, stenografii, prawa k. grafii pisaną namiętnych. Po ukończeniu świadczenia. Zadajcie prospektów.

Zgłębiono klasę 1-ą w. wojskowa. Liczba Wierzbickich 1903 zamieszkiwała w Suchowolu, ul. Sadowa, pow. prz. kolski, w. w. prz. PKU, Augustowa Sokółce.